

Sygnatura akt: V GC 201/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18.12.2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Roliński

Protokolant: Justyna Porada

po rozpoznaniu w dniu 04.12.2018 r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa: P.H.U. (...) Sp. z o. o. z/s w T.

przeciwko: Przedsiębiorstwu (...) A Sp. z o. o. z/s w K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego **Przedsiębiorstwa (...) A Sp. z o. o. z/s w K.** na rzecz powoda **P.H.U. (...) Sp. z o. o. z/s w T.** kwotę 2 566,87zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt sześć złotych 87/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 22.01.2017r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V GC 201/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06 grudnia 2017r. powód P.H.U. (...) Sp. z o.o. z/s w T. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) A Sp. z o.o. z/s w K. kwoty 2.566,87 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 22 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedał pozwanemu drzwi przesuwne do samochodu marki P.. Powód wystawił pozwanemu fakturę VAT na w/w kwotę, która nie została uregulowana przez pozwanego pomimo wystosowanego wezwania do zapłaty.

(pozew k. 2-5 akt)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 14 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy w Kaliszu V Wydział Gospodarczy w osobie Referendarza Sądowego, w sprawie o sygn. akt V GNC 5516/17, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w ustawowym terminie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości zgłaszając zarzut bezpodstawności żądania z uwagi na brak wymagalnego roszczenia powoda. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany zakupił od powoda drzwi przesuwne do sam. osobowego P., jednakże nie jest z tego tytułu dłużnikiem powoda bowiem po zamówieniu w/w towaru w lutym 2016r. zapłacił za towar. Po polakierowaniu drzwi okazało się, iż powód dostarczył drzwi niezgodne z zamówieniem. Pracownik pozwanego zgłosił niezgodność towaru pracownikowi powoda, który uznał swój błąd i zamówił kolejne drzwi. Prawidłowe drzwi zostały dostarczone pozwanemu jeszcze w lutym 2016r. Jednocześnie pracownicy stron uzgodnili, że powód własnym transportem odbierze polakierowane, niewłaściwe drzwi. Wymiana drzwi w ramach reklamacji odbyła się bez podpisywania jakichkolwiek dokumentów. Powódka do dnia dzisiejszego w/w drzwi nie odebrała. Ponadto pracownik powoda poinformował pracownika pozwanego, iż potwierdza fakt wymiany gwarancyjnej lecz odbiór drzwi uzależnił od zakupu od powoda bliżej nieokreślonych części zamiennych. Pozwany nie zaksięgował spornej faktury.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 23-26 akt)

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty pełnomocnik powoda podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, wskazując, że faktycznie pracownik pozwanego poinformował pracownika powoda, iż dostarczone drzwi nie są tymi, które zamawiał, ale wynikało to z wadliwego zamówienia. Wówczas strony chciały dojść do porozumienia w kwestii zwrotu drzwi, ale okazało się, iż pozwana te drzwi pomalowała, wobec czego niemożliwy był zwrot tychże drzwi. Pozwana zobowiązała się do uregulowania kwoty 2.566,87 zł. Pozwana nigdy nie odesłała spornej faktury, nie kwestionowała jej, jak również nie złożyła pisemnej reklamacji.

(odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty k. 49-50 akt)

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarły umowę sprzedaży drzwi przesuwnych do samochodu osobowego P. na podstawie zamówienia złożonego w dniu 23 grudnia 2015r. przez pracownika pozwanego W. K., który w treści zamówienia wskazał nr VIN nadwozia pojazdu. Zamówienie realizował pracownik powoda M. R., który zamówił takie drzwi, które zweryfikował po nr nadwozia. Pozwany dostarczone drzwi odebrał w następnym dniu lub po dwóch dniach. Powód wystawił pozwanemu stosowną fakturę VAT. Pozwany zapłacił powodowi za zamówiony towar.

(dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców k. 8-10;

wydruk z KRS k. 16 akt;

korespondencja mailowa k. 52 akt;

faktura VAT nr (...) z dnia 19.02.2016r. k. 29 akt;

potwierdzenie przelewu k. 30 akt;

częściowe zeznania świadka C. J. e-protokół z dnia 10.05.2018r.

00:07:32-00:26:39 min;

zeznania świadka M. R. e-protokół z dnia 04.12.2018r.

00:02:18-00:48:09 min;

częściowo zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 04.12.2018r.

00:32:16-00:57:42 min)

Pozwany dokonał polakierowania pierwotnie zamówionych drzwi, po czym w trakcie montażu okazało się, iż drzwi te nie pasują, co też miało miejsce po około dwóch lub trzech dniach od wydania drzwi przez powoda. W dniu 09

lutego 2016r. pracownik pozwanego W. K. poinformował mailowo jak również telefonicznie pracownika powoda M. R., iż drzwi te nie pasują. W/w pracownik powoda nie mógł tych drzwi zwrócić na magazyn centralny, w celu ewentualnego ustalenia, czy doszło do pomyłki przy pakowaniu tych drzwi w magazynie centralnym bowiem drzwi zostały polakierowane. Na skutek kolejnego zamówienia powód dostarczył kolejne drzwi przesuwne, które zostały odebrane przez pozwanego. W. K. uzgodnił z M. R., iż skoro drzwi po ich polakierowaniu nie mogą zostać zwrócone to wobec tego, iż pozwany zamawia dużo takich drzwi to możliwe, że będą one wykorzystane przez pozwanego przy naprawie innego pojazdu. W. K. nie otrzymał polecenia od C. J., że ma te drzwi zwrócić. W listopadzie 2017r. C. J. zaproponował powodowi zwrot drzwi, ale powód się na to nie zgodził. W dniu 07 stycznia 2017r. M. R. wystawił fakturę na rzecz pozwanego na kwotę 2.566,87 zł. odpowiadającą wartości zakupionych drzwi. Pierwotnie zamówione drzwi znajdują się w posiadaniu pozwanego.

(dowód: korespondencja mailowa k. 53 akt;

faktura k. 11 akt;

wydruk zamówień magazynowych k. 51 akt;

częściowe zeznania świadka C. J. e-protokół z dnia 10.05.2018r.

00:07:32-00:26:39 min;

zeznania świadka M. R. e-protokół z dnia 04.12.2018r. 00:02:18-

00:48:09 min;

częściowo zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 04.12.2018r.

00:32:16-00:57:42 min)

Pozwany nie złożył pisemnej reklamacji. Pozwany nie zwrócił spornej faktury powodowi.

(dowód: częściowe zeznania świadka C. J. e-protokół z dnia 10.05.2018r.

00:07:32-00:26:39 min;

Obowiązkiem lakiernika było sprawdzenie przed polakierowaniem drzwi, czy są one zgodne z zamówieniem, czy pasują do danego modelu pojazdu. Blacharz tego nie zrobił.

(dowód: częściowo zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 04.12.2018r.

00:32:16-00:57:42 min)

W piśmie z dnia 02 listopada 2017r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni kwoty 2.566,87 zł. wynikającej z nieuregulowanej faktury nr (...) z dnia 07.01.2017r. pozwany odebrał wezwanie w dniu 06 listopada 2017r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 12-13 akt;

potwierdzenie nadania k. 14 akt;

śledzenia przesyłek –strona internetowa Poczty Polskiej (...)

polska.pl/ k. 15 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Ponadto sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu

o zeznania świadka M. R. bowiem w sposób logiczny, spójny i rzeczowy uzupełniły materiał dowodowy oparty na dokumentach.

Z kolei Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. K., w części w jakiej są one zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom w/w osoby w części w jakiej twierdził on, iż po dwóch lub trzech dniach od wydania towaru poinformował telefonicznie pracownika powoda M. R., że drzwi nie pasują bowiem nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka C. J., w części w jakiej są one zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom w/w osoby w części, w której twierdził on, że przedmiotem sprzedaży były drzwi przesuwne do samochodu marki C. bowiem okoliczność, iż przedmiotowe drzwi dotyczy samochodu marki P. nie była sporna między stronami (vide pozew i sprzeciw od nakazu zapłaty). Ponadto Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia w/w świadka, iż kierownik magazynu powoda zaproponował mu telefonicznie, że powód odbierze drzwi jak pozwana zamówi towar o tej samej wartości oraz, że nie było zamówienia na drugie drzwi, a także, że zaproponował w listopadzie 2017r. zwrot tych drzwi powodowi, ale powód oświadczył, żeby drzwi zostały u pozwanego bowiem nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z kolei twierdzenia świadka, że dowodem wydania towaru było podpisanie faktury nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym bowiem świadek W. K., który podpisywał faktury okoliczności tej zaprzeczył wprost zeznając, iż podpisując się na fakturze potwierdzał tylko i wyłącznie odebranie tego dokumentu bowiem powódka z uwagi na brak płatności faktur w terminie chciała mieć potwierdzenie kiedy taki dokument został odebrany.

Sąd jakkolwiek dopuścił dowód dokumentów znajdujących się na k. 31-34 akt ,to jednakże nie poczynił na ich podstawie ustaleń faktycznych bowiem dokumenty te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że strony łączyła umowa sprzedaży, na podstawie której powód sprzedał pozwanemu drzwi przesuwne do samochodu osobowego P..

Stosownie do art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedający zobowiązuje się przenieść na kupującego własność i posiadanie rzeczy, zaś kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę. Sprzedaż jest umową odpłatna, wzajemna, zaś zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny (W.Katner „umowne przeniesienie własności ruchomości w prawie polskim”, W.1992r., str 51-55). Powód zgodnie z zawartą umową sprzedaży zobowiązał się sprzedać pozwanemu w/w towar, co też uczynił wydając i przenosząc własność towaru na pozwanego. Zatem powód jako strona sprzedająca wykonał ciężący na nim obowiązek wynikający z zawartej umowy. Z kolei udowodnienie faktu zawarcia umowy, jej treści i jej wykonania poprzez wydanie towaru pozwanemu przesądza o wypełnieniu obowiązku udowodnienia przez powoda faktu, którego ciężar udowodnienia spoczywał na nim. Odmiennie przedstawia się sytuacja związana z wykonaniem ciężącego na pozwanym obowiązku odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Otóż pozwany wykonał spoczywający na nim obowiązek w sposób połowiczny co oznacza, że jakkolwiek odebrał przedmiot umowy to nie zapłacił umówionej ceny. Przy czym pozwany podniósł, iż nie zapłacił ceny za drzwi przesuwne objęte sporną fakturą, gdyż drzwi te zostały pozwanemu wydane w ramach uznanej reklamacji przez powoda pierwotnie zamówionych drzwi przesuwnych, a zatem w ramach przysługującej mu rękojmi.

Wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu do rozstrzygnięcia pozostała kwestia czy pozwany w okolicznościach faktycznym niniejszej sprawy może skutecznie powoływać się na uprawnienia z tytułu rękojmi za wady, które zwalniałyby go z obowiązku zapłaty za dostarczone drzwi przesuwane.

Na wstępie należy wskazać, że łącząca strony umowa sprzedaży nie ma charakteru umowy konsumenckiej. Zgodnie z treścią art. 1 ust 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1176 z późn. zm.) przez konsumencką umowę sprzedaży należy rozumieć dokonywaną w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaż rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tą rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Tym samym skoro umowa zawarta przez strony nie może być traktowana, jako umowa konsumencka, obowiązki i uprawnienia stron podlegają ocenie w świetle unormowań kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmią za wady fizyczne). Przy czym sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 559 k.c.).

Z kolei stosownie do art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie.

Powyższy przepis określa rozmiar uprawnień, jakie przysługują kupującemu w ramach rękojmi w razie wadliwości przedmiotu sprzedaży. Skoro pozwany oparł swój zarzut na art. 560 k.c., to aby skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi, musiał udowodnić dwie okoliczności: istnienie wady i zachowanie aktów staranności. Obie te przesłanki muszą zaistnieć kumulatywnie, co oznacza, że niewykazanie chociażby jednej z nich skutkuje oddaleniem powództwa.

W związku z powyższym w pierwszej kolejności należy wyjaśnić, jak należy rozumieć wadę fizyczną rzeczy i jaki charakter ma odpowiedzialność sprzedawcy w tym zakresie, nie tracąc z pola widzenia, że „wada rzeczy sprzedanej”, musi zostać udowodniona przez kupującego.

Pojęcie wady fizycznej rzeczy sprzedanej zostało zdefiniowane w art. 556 § 1 k.c. Zgodnie z tym unormowaniem sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została wydana kupującemu w stanie niepełnym. Tym samym przewidziana art. 556 § 1 k.c. odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy jest odpowiedzialnością bezwzględną, której wystarczającą przesłanką faktyczną jest ustalenie, że sprzedana kupującemu rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danych stosunkach prawnych jako rzecz wadliwą (por. wyrok SN z 5 marca 2010 r., sygn. akt IV CNP 76/09, LEX 852575).

W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy towar, który został wydany pozwanemu był niezgodny z zamówieniem. Pozwany wskazując, iż nie były to drzwi zgodne z zamówieniem nie wykazał, iż de facto dostarczone drzwi przez powoda nie odpowiadały drzwiom zgodnym ze wskazanym numerem VIN. Z treści maila k. 53 akt wynika jedynie, że to nie są te drzwi. Obowiązkiem pozwanego skoro jest w posiadaniu pierwotnie zamówionych drzwi było wykazanie, iż drzwi te nie odpowiadają podanemu numerowi VIN, zwłaszcza w sytuacji, gdy świadek M. R. wprost zeznał, iż zamówił takie drzwi, które zweryfikował po nr nadwozia.

W tym miejscu należy wskazać, iż świadek W. K. zeznał, iż „nie jest w stanie odpowiedzieć, czy błąd w zamówieniu części był spowodowany przez pracownika powoda. Ja składając zamówienie podałem tylko nr VIN nadwozia”.

Zatem mając na uwadze powyższe należy uznać, iż pozwany nie wykazał, że wydany przez powoda towar nie odpowiadał zamówieniu.

Jakkolwiek powyższa okoliczność czyni zarzut pozwanego bezskutecznym, należy także odnieść się do kolejnej przesłanki warunkującej odpowiedzialność powoda, mianowicie dochowania przez pozwanego terminu, o jakim mowa w art. 563 § 1 k.c. Przy czym należy mieć na uwadze, że obowiązek udowodnienia zachowania aktów staranności, tj. zbadanie rzeczy i powiadomienie sprzedawcy o wadzie ciąży na kupującym. W myśl bowiem art. 563 § 1 k.c., przy sprzedaży między przedsiębiorcami utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. Do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tego terminów zawiadomienia o wadze (§ 2).

Użyta w treści cytowanego wyżej przepisu „niezwłoczność” terminu zawiadomienia sprzedającego o dostrzeżonej wadzie oznacza konieczność dokonania zawiadomienia bez zbędnej zwłoki. Oceny, na ile ów akt staranności kupującego został dochowany, należy dokonywać przez pryzmat normalnego toku czynności kupującego. Z uwagi na powszechne korzystanie przez osoby prowadzące działalność gospodarczą z coraz szybszych narzędzi komunikowania, termin, w jakim powinno nastąpić zawiadomienie, podlega skróceniu, a nie wydłużeniu. W związku z tym przyjęć należy, że zawiadomienie to nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni, oczywiście uwzględniając realia konkretnej sprawy, w których termin ten może ulec wydłużeniu. Generalnie termin 14 dni jest wystarczający dla dokonania czynności związanych ze zgłoszeniem wady, jaką kupujący stwierdzi w nabytej rzeczy. Jednocześnie na podmioty prowadzące działalność gospodarczą (przedsiębiorców) ustawodawca nakłada obowiązek badania rzeczy w sposób przyjęty przy rzeczach danego rodzaju. Obowiązek ten jest elementem aktów pilności, jakie na wskazany krąg podmiotów nakłada powołany przepis. Zaniechanie temu obowiązkowi, jak i obowiązkowi powiadomienia sprzedawcy, powoduje utratę uprawnień z tytułu rękojmi.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że pierwszym wykazanim w sprawie zawiadomieniem o nieprawidłowej realizacji zamówienia była korespondencja mailowa pracownika pozwanego z dnia 09.02.2016r. Jakkolwiek pozwany twierdził, że powód został poinformowany telefonicznie o nieprawidłowej realizacji zamówienia w okresie dwóch lub trzech dni od wydania towaru, to jednakże okoliczności tej w ocenie Sądu nie wykazał. W tym miejscu należy wskazać, iż pozwany nie przedłożył chociażby bilingów rozmów telefonicznych, które ta okoliczność by uprawdopodobniły. Pamiętać należy, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Skoro z treści zeznań świadka W. K. wynika, iż stwierdził on, iż drzwi nie pasują po dwóch lub trzech dniach od wydania towaru, przy czym poinformował o tym pracownika powoda M. R. dopiero w dniu 09 lutego 2016r., to niewątpliwie pozwany nie dochował aktów staranności związanych z niezwłocznym powiadomieniem sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie. Na marginesie należy zaznaczyć, iż w/w świadek nie był w stanie wyjaśnić dlaczego przedmiotowego maila napisał dopiero w dniu 09 lutego 2016r.

Wobec powyższego nie zostały spełnione przesłanki, o jakich mowa w art. 563 § 1 k.c.

Nie można również zapominać o treści art. 563 § 2 k.c., zgodnie z którym, do zachowania terminu zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tego terminu zawiadomienia, co oznacza, iż dla zachowania tego terminu nie wystarczy dokonanie tego zawiadomienia w formie ustnej. Pierwsza zaś przesyłka mailowa datowana była na dzień 09.02.2016r. Zatem należy ocenić tę datę w kontekście art. 563 § 1 k.c., jako nie mającą cech „niezwłoczności”. Pozwany nie przedstawił żadnego innego pisma, wystosowanego do powoda przed tą datą. Podkreślić trzeba, że również w przedmiotowym mailu nie ma żadnego odwołania do innej korespondencji.

Było to więc pierwsze zawiadomienie ze strony pozwanego o nieprawidłowej realizacji zamówienia, zaś strona pozwana, wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi ciężaru dowodu, nie wykazała okoliczności przeciwnej.

Należy mieć także na uwadze, iż okolicznością wpływającą na ocenę postawy pozwanego po wydaniu towaru świadcząca o braku zachowania przez niego aktów należytej staranności tj. zbadanie rzeczy, jest dokonane przez niego

polakierowania drzwi przesuwnych, na co też zwrócił uwagę świadek W. K. zeznając, iż „obowiązkiem lakiernika było sprawdzenie przed polakierowaniem drzwi, czy są one zgodne z zamówieniem, czy pasują do danego modelu pojazdu. Blacharz tego nie zrobił”.

Na marginesie należy wskazać, iż w niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania regulacja przewidziana w art. 564 k.c. stosownie do którego utrata uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie następuje mimo niezachowania terminów do zbadania rzeczy przez kupującego i do zawiadomienia sprzedawcy o wadach, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił albo zapewnił kupującego, że wada nie istnieje bowiem pozwany powyższych okoliczności warunkujących możliwość zastosowania powyższego unormowania nie wykazał.

Abstrahując od powyższego należy zaznaczyć, iż pozwany nie wykazał, iż zwrócił fakturę powodowi. Nie zwrócił powodowi pierwotnie zamówionych drzwi, nie złożył reklamacji na piśmie pomimo, iż otrzymał wezwanie do zapłaty. Jak również nie wykazał, iż kiedykolwiek wcześniej tj. przed wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty kwestionował zasadność spornej faktury. W tym nie wykazał, iż w jakikolwiek sposób ustosunkował się do wezwania do zapłaty.

W konsekwencji należy przyjąć, iż pozwany nie wykazał, iż powód kiedykolwiek uznał reklamację. Natomiast wydanie pozwanemu kolejnych drzwi nastąpiło na podstawie kolejnego zamówienia.

W tym stanie rzeczy przedmiotowe powództwo należało uwzględnić, czemu sąd dał wyraz w sentencji wyroku

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych . (Dz.U.2013.403 z późn. zm.) w zw. z art. 476 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. Stosownie do w/w przepisu, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powołany przepis ustanawia dwie zasady rozstrzygania o kosztach procesu, tj. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę orzekania o zwrocie kosztów niezbędnych i celowych. Przepisy art. 98 § 2 i 3 k.p.c. statują niezbędne koszty procesu, i tak stosownie do § 3 do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa w sądzie. Kosztami postępowania sąd obciążył pozwanego jako stronę, która przegrała proces i zasądził ich zwrot od pozwanego na rzecz powoda w całości. W niniejszej sprawie koszty postępowania po stronie powodowej wyniosły 1.017 zł. i złożyły się na nie: opłata sądowa w kwocie 100 zł., wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 900 zł., ustalone w oparciu o § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.(Dz.U.2015.1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.